

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia** 28 września 2017 roku

**Sąd Rejonowy** w Nowym Dworze Mazowieckim w II Wydziale Karnym **w składzie:**

**Przewodnicząca** – SSR Justyna Żbikowska

**Protokolant** – sekretarz sądowy Jolanta Frąckiewicz

**przy udziale Prokuratora** Anny Gomulskiej

**po rozpoznaniu w dniach** 18. V. 17r., 17.VIII.17r i 28.IX.17r

sprawy **A. B.**

syna L. i R. z d. G.

urodz. (...)

w W.

**oskarżonego o to, że:**

**I.** w dniu 11 stycznia 2017r w N. przy ul. (...) wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał znaczną ilość środków odurzających w postaci marihuany o wadze 25,20 grama netto oraz substancji psychotropowych w postaci 179 sztuk tabletek (...), zaliczanych do substancji psychotropowych grupy I-P i amfetaminy o łącznej wadze 144,59 grama netto,

**tj. o czyn z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii**

**II.** w okresie od połowy listopada 2016r do 09 stycznia 2017r w N., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, kilkakrotnie udzielał M. M. (1) środka odurzającego zaliczanego do grup I-N i IV-N (marihuany) o wadze nie mniejszej niż 15 grama netto za kwotę 750 zł,

**tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii**

**o r z e k a**

uznaje oskarżonego **A. B.** za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to:

**1.** za czyn opisany w pkt I na podstawie art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r oskarżonego skazuje i wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

**2.** za czyn opisany w pkt II na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r oskarżonego skazuje i wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

**3.** za czyn opisany w pkt II na podstawie art. 45 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego przepadek na rzecz Skarbu Państwa kwoty 750 zł (siedemset pięćdziesiąt) złotych tytułem osiągniętej korzyści majątkowej;

**4.** za czyn opisany w pkt I na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) pod poz. 1 – 4;

**5.** za czyn opisany w pkt II na podstawie art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr II / 255 / 17 / P pod poz. 5 – 11;

**6.** na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka wobec oskarżonego nawiązkę na rzecz (...) Towarzystwa (...), Ośrodek (...) dla (...) w W., W. 85a, w wysokości 10000 zł (dziesięć tysięcy) złotych;

**7.** na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk i art. 86 § 1 kk orzeczone wobec oskarżonego w pkt 1 – 2 jednostkowe kary pozbawienia wolności łączy i wymierza oskarżonemu karę łączną 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

**8.** na podstawie art. 627 kpk i art. 624 § 1 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa tytułem kosztów postępowania w sprawie kwotę 3000 ( trzy tysiące ) złotych, w pozostałej części koszty postępowania przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 198/17

## UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w niniejszej sprawie ustalono następujący stan faktyczny:

M. M. (1) poznał A. B. w połowie listopada 2016 r. Uzyskał wówczas do niego numer telefonu i dowiedział się, że A. B. jest

w stanie udzielić mu odpłatnie marihuany. Od tego momentu aż do 9 stycznia 2017 r. M. M. (1) w miarę regularnie kupował u A. B. środki odurzające

w postaci marihuany, bywając u niego w tym celu od jednego do dwóch razy w tygodniu. Procedura sprzedaży zwykle wyglądała tak samo. M. M. (1) znając miejsce zamieszkania A. B. przy ul. (...) w N. oraz kod do jego domofonu, wchodził samodzielnie na klatkę schodową

i pukał do jego drzwi, po czym A. B. wpuszczał go do mieszkania, w którym był sam, gdzie udzielał mu środków odurzających. Za każdym razem M. M. (1) uzyskiwał od niego 1 gram marihuany za co płacił kwotę 50 złotych. W okresie od połowy listopada 2016 r. do 9 stycznia 2017 r. M. M. (1) kupił u A. B. nie mniej niż 15 gram netto marihuany za łączną kwotę nie mniejszą niż 750 złotych.

W dniu 11 stycznia 2017 r. w W. funkcjonariusze Policji w osobach M. W. i M. G. w trakcie rutynowej kontroli patrolowej dokonali zatrzymania M. M. (1) i ujawnili przy nim środki odurzające. Wówczas M. M. (1) udzielił organom ścigania informacji od kogo zakupił posiadane przez siebie narkotyki. W związku z tym jeszcze tego samego dnia funkcjonariusze Policji w osobach G. B., K. W., P. H., M. K. i T. C. otrzymali polecenie udania się do miejscowości N. pod adres zamieszkania A. B.. W wyniku przeszukania jego pomieszczeń mieszkalnych w kuchni i w pokoju ujawniono środki odurzające w postaci marihuany w ilości 25,20 gram netto i substancje psychotropowe w postaci 179 sztuk tabletek (...) oraz

w postaci amfetaminy w ilości 144,59 grama netto. A. B. został zatrzymany.

A. B. ma 27 lat i nie ma nikogo na utrzymaniu. Od 17 lipca 2017 r. zatrudnił się na pełny etat jako magazynier w D.. (...) sp. z o.o., skąd osiąga dochód

w wysokości 2.500 złotych brutto. Istnieje podejrzenie, iż ma szyszyńniaka, poza tym jest zdrowy. Był uprzednio wielokrotnie karany, w tym na kary pozbawienia wolności.

**Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie** protokołu zatrzymania osoby (k. 2, k. 30), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 5-7), protokołu użycia testera narkotykowego (k. 8, k. 40, k. 43, k. 46, k. 49, k. 52), protokołu oględzin (k. 9-10, k. 41-42, k. 44-45, k. 47-48, k. 50-51, k. 53-54, k. 55-56, k. 57-58, k. 71-72, k. 80-86, k. 135-136), protokołu przeszukania pomieszczeń mieszkalnych (k. 33-35), karty informacyjnej (k. 146), opinii z zakresu badań fizykochemicznych (k. 149-153), opinii sądowo-psychiatrycznej (k. 179-181), informacji z badań z zakresu chemii (k. 187-189), wyniku tomografii (k.256), umowy o pracę (k. 293), zeznań świadka M. G. (k. 15, k. 261), zeznań świadka K. W. (k. 69, k. 295), zeznań świadka G. B. (k. 61, k. 300-301), zeznań świadka M. M. (1) (k. 75-76, k. 262) oraz wyjaśnień oskarżonego A. B. (k. 105-106, k. 260).

Przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym (k. 105-106) oskarżony A. B. przyznał się do zarzucanych mu czynów. Jak wyjaśnił, znalezione przez funkcjonariuszy Policji podczas przeszukania mieszkania narkotyki należą do niego. Kupił je około 25 listopada 2016 r. za kwotę 3.500 złotych w N. z zamiarem ich dalszej odprzedaży z zyskiem dla siebie. Pieniądze na ten cel pożyczył od znajomego. Uczynił to, gdyż chciał pomóc spłacić długi matki, które po śmierci pozostawił ojciec. Wyjaśnił, że sprzedał narkotyki około dwudziestu osobom za łączną kwotę 1.500 złotych. Procedura sprzedaży wyglądała tak, że jego klienci mieli do niego numer telefonu, dzwoniли do niego z wyprzedzeniem, w tym czasie oskarżony szykował towar, a następnie osoby te przychodziły do niego do mieszkania, gdzie dokonywali zapłaty i odbierali zamówione środki. A. B. wyjaśnił nadto, że sprzedawał on również marihuanę M. M. (2) w łącznej ilości 5 gram netto za 200-300 złotych. Zaznaczył, iż znał M. M. (2) z widzenia zanim po raz pierwszy ten zakupił u niego środki odurzające. Dodał, że nie poda danych osoby, od której sam zakupił te narkotyki, gdyż obawia się o swoje życie i życie matki, przewidując odwet tej osoby na nim i jego rodzinie.

Przesłuchiwany w postępowaniu sądowym (k. 260) oskarżony A. B. również przyznał się do zarzucanych mu czynów. Jak wyjaśnił, po śmierci ojca i wyjeździe matki za granicę doznał załamania, przez które zadłużył się i popadł w nałóg alkoholowy oraz narkotykowy. Jego matka pożyczyła pieniądze od przyjaciela ojca, aby wysłać go na terapię uzależnień. Po odbyciu terapii między majem a czerwcem 2015 r. postanowił spłacić swoje długi i sposobu na to dopatrywał się w handlu narkotykami, które sprzedawał nie tylko M. M. (2). Dodał również, że ma szyszyniaka na mózgu. W toku przesłuchania wyraził skruchę za swoje postępowanie.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego A. B. w całości, gdyż są one spójne, logiczne i korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym, w tym szczególności protokołami zatrzymania rzeczy, protokołami użycia testera narkotykowego, protokołami oględzin, opinią z zakresu badań fizykochemicznych i informacją z badań z zakresu chemii, a także zeznaniami przesłuchanych w toku niniejszego postępowania świadków. Przede wszystkim oskarżony przyznał się do zarzucanych mu czynów. Ponadto opinia z zakresu badań fizykochemicznych wykazała, że zabezpieczone od M. M. (2) i u A. B. substancje to marihuana, amfetamina i (...), czyli środki odurzające i substancje psychotropowe, których posiadanie jest zabronione przez prawo. Na okoliczność tego, że narkotyki te oskarżony posiadał w swoim mieszkaniu zeznali świadkowie – funkcjonariusze Policji w osobach K. W. i G. B., którzy dokonywali czynności przeszukania. Odnośnie zaś zarzutu dotyczącego odpłatnego udzielania narkotyków przez oskarżonego należy zaznaczyć, iż jak wynika z zeznań M. M. (2) ujawnioną przy nim przez świadka M. G. marihuanę uzyskał on właśnie od oskarżonego za opłatą. Oskarżony temu nie zaprzeczył. Na fakt, iż oskarżony rzeczywiście parał się handlem narkotykami wskazują też zatrzymane oskarżonemu w toku śledztwa przedmioty w postaci wagi elektronicznej, telefonu komórkowego i zeszytu z notatkami. Należy bowiem zauważyć, że w przedmiotowym zeznaniu ujawniono notatki,

w których treści znalazły się pseudonimy i liczby. Gdy te pseudonimy zestawia się z zapisaną w telefonie marki S. (...) książką kontaktową, można zauważyć między nimi oczywistą korelację. Pseudonimy te bowiem odnoszą się zdaniem Sądu do nazw kontaktów. Wpisane obok nich liczby, biorąc pod uwagę pozostały materiał dowodowy, z dużym prawdopodobieństwem stanowią ilość przekazanych tym osobom narkotyków lub kwoty pieniężne, które te osoby były oskarżonemu winne. Zważywszy zaś na doświadczenie zawodowe, przy powyższych okolicznościach można z powodzeniem założyć, iż waga elektroniczna służyła oskarżonemu do odmierzania porcji dilerkich sprzedawanych narkotyków. Ponadto wersja oskarżonego co do procedury sprzedaży narkotyków pokrywa się w całości z relacją świadka M. M. (2). Wszystkie powyżej opisane okoliczności sprawiają, że brak jest podstaw do zakwestionowania wyjaśnień oskarżonego

w jakikolwiek sposób, a jego depozycja procesowa jest pełna, szczerza i prawdziwa. Wprawdzie można w wyjaśnieniach oskarżonego dostrzec dwie sprzeczności, jedną wewnętrzną, a drugą zewnętrzną, jednak nie mogły one stanowić powodu odmówienia mu wiary. Po pierwsze, oskarżony na obu etapach postępowania karnego podał dwa różne źródła długu, który postanowił spłacić przy pomocy handlu narkotykami. Ustalenie prawdziwej przyczyny jego długów nie było jednak zasadniczo konieczne, wobec samego ustalenia, iż to długi były motorem dla oskarżonego we wkroczeniu na ścieżkę przestępczą. To ostatnie było wystarczające dla odtworzenia jego motywacji, zatem kwestie związane ze źródłem tych długów zostały pominięte w ocenie Sądu. Po drugie natomiast, oskarżony wyjaśnił, że świadek M. M. (2) kupił u niego jedynie 5 gram marihuany za 200-300 złotych.

W tym zakresie Sąd poczynił ustalenia faktyczne jedynie w oparciu o zeznania tego świadka. Zdaniem Sądu oskarżony nie tyle wyjaśnił w tej kwestii nieszczerze, co po prostu mógł

w rzeczywistości nie pamiętać ile razy, w jakiej ilości i za jaką kwotę udzielił świadkowi narkotyków, biorąc pod uwagę, że M. M. (2) nie był jedynym klientem oskarżonego. Sam oskarżony bowiem wskazał, że miał ich około dwudziestu.

Sąd dał w całości wiarę zeznaniom świadka M. M. (2), gdyż są one spójne, logiczne i konsekwentne na obu etapach postępowania karnego. Treść jego zeznań koreluje z pozostałym materiałem dowodowym, a w tym z wyjaśnieniami oskarżonego A. B.. Dlatego też wersja przez niego przedstawiona jawi się w ocenie Sądu jako szczerza, obiektywna i prawdziwa. Wszelkie nieścisłości i niepamięć świadka na rozprawie należy zaś tłumaczyć wpływem czasu i związanym z tym naturalnym procesem zapominania, gdyż między jego przesłuchaniem na etapie przygotowawczym a przesłuchaniem na etapie sądowym minęło ponad pół roku. Należy również zaznaczyć, iż świadek nie miał żadnych powodów, aby nieprawdziwie powiększać zakres odpowiedzialności oskarżonego. Oczywiście, świadkowi w innym postępowaniu postawiono zarzuty posiadania marihuany, to jednak gdyby wiązał on uzyskiwanie korzyści procesowych z faktem obciążenia oskarżonego o przestępstwo o jak najcięższym wymiarze gatunkowym, to złożyłby zeznania, którymi obwiniliby oskarżonego o udzieleniu mu większej ilości narkotyków, w tym należących do tzw. narkotyków „twardych”. Zamiast tego złożył zeznania obiektywne, nie umniejszając odpowiedzialności karnej, ale też nie dodając fałszywie czynów zabronionych, których w rzeczywistości nie popełniono, zwłaszcza że zeznania te znajdują odzwierciedlenie w pozostałych środkach dowodowych.

To samo dotyczy się zeznań świadków M. G., K. W. oraz G. B., którzy dokładnie, spontanicznie i obiektywnie opisywali interwencję wobec M. M. (2) i czynność przeszukania w lokalu A. B.. Ich niepamięć co do szczegółów, ujawniającą się na rozprawie, również należy tłumaczyć wpływem czasu i związanym z tym naturalnym procesem zapominania, zwłaszcza że wskazani świadkowie są funkcjonariuszami Policji i codziennie uczestniczą w tego typu zdarzeniach. Ponadto należy wskazać, że świadkowie ci są dla oskarżonego i M. M. (2) osobami obcymi, wcześniej ich nie znającymi, pełniącymi zawód zaufania publicznego, a więc nie mają żadnego powodu, żeby składać nieprawdziwe zeznania obciążające.

Sąd obdarzył wiarą także wszelkie dowody pozaosobowe, które zostały sporządzone lub przygotowane rzetelnie, przez uprawnione podmioty i nie były kwestionowane przez żadną ze stron w toku procesu.

Uwzględniając zebrany w sprawie materiał dowodowy stwierdzić należy, iż obdarzone przez Sąd wiarą dowody łączą się w logiczną całość i stanowią wystarczającą podstawę do uznania, iż okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanych mu czynów, ich opisy, wina oraz kwalifikacja prawna nie budzą żadnych wątpliwości.

Na zasadzie art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii karze pozbawienia wolności do lat 3 podlega ten, kto wbrew przepisom ustawy posiada środki odurzające lub substancje psychotropowe. Przedmiotem ochrony wykładanego przepisu jest życie i zdrowie publiczne – a w przypadku posiadania środków odurzających czy substancji psychotropowych – życie i zdrowie konkretnej osoby. Posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych jest, rzecz jasna, dozwolone, ale w ściśle określonych przez ustawę przypadkach, przez wskazane w niej podmioty i po spełnieniu ustawowych wymogów. W innych wypadkach posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych jest prawnie nielegalne. Znamię „posiadać” należy rozumieć jako faktyczne, choćby krótkotrwale władztwo nad rzeczą – a zatem każde władanie, niezależnie czy będzie to użytkowanie, dzierżawa czy inny stan łączący się z określonym władztwem nad rzeczą będzie wypełniać znamię „posiadania” w ujęciu cytowanego przepisu. Jest to przestępstwo umyślne, które może być popełnione zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym. Przepis art. 62 ust. 2 tej ustawy zaś przewiduje typ kwalifikowany zaostrzający zagrożenie karą pozbawienia wolności od roku do lat 10, jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w ust. 1, jest znaczna ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych. Znaczną ilość w rozumieniu art. 62 ust. 2 ustawy należy zgodnie z zasadami wypracowanymi w doktrynie i orzecznictwie interpretować poprzez następujące kryteria: masa wagowa, rodzaj środka odurzającego oraz cel przeznaczenia. Jak wynika z wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 22 stycznia 2008 r., II AKa 300/07, „kryterium ilościowe pojęcia „znaczna ilość” powinno być zawsze ocenione przez pryzmat liczby porcji, które mogą być przygotowane do bezpośredniego użycia”. Z kolei w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 20 lutego 2008 r., II AKa 10/08 wynika, że „znaczna ilość” środków odurzających lub substancji psychotropowych w rozumieniu ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii jest ilość pozwalająca na sporządzenie co najmniej kilkuset jednorazowych porcji, mogących odurzyć co najmniej kilkaset osób”.

Biorąc pod uwagę, że w mieszkaniu A. B. ujawniono środki odurzające i substancje psychotropowe, które wcześniej zakupił od nieustalonej osoby z zamiarem ich dalszej odsprzedaży, co też czynił, nie ulega wątpliwości, że wiedział co i w jakiej ilości posiadał i że dysponowanie takimi środkami jest zabronione, chcąc popełnić zarzucany mu czyn. Nie zaistniały tu żadne okoliczności wyłączające jego winę. Jak wynika z wniosków opinii z badań fizykochemicznych, które Sąd przez pryzmat doświadczenia zawodowego podziela, posiadaną przez oskarżonego marihuanę w ilości 25,20 gram można podzielić na 24-48 porcji dilerskich, (...) w ilości 179 sztuk o wadze 47,79 gram można podzielić na 179 porcji dilerskich, a amfetaminę w ilości 144,59 gram można podzielić na 135-270 porcji dilerskich. To łącznie daje od 338 do aż 497 porcji dilerskich narkotyków różnego rodzaju, zarówno należących do tzw. „miękkich”, jak i „twardych”. Wobec tego nie winno budzić wątpliwości, że oskarżony posiadał znaczną ilość środków odurzających i substancji psychotropowych, a czynu tego dopuścił się umyślnie w zamiarze bezpośrednim.

Odnosząc się do kolejnego z zarzutów należy wskazać, że zgodnie z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii karze pozbawienia wolności od roku do lat 10 podlega ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, udziela innej osobie środka odurzającego lub substancji psychotropowej, ułatwia użycie albo nakłania do użycia takiego środka lub substancji. Cytowany przepis chroni dobro prawne zdrowia i życia publicznego, a także życia i zdrowia konsumenta takich środków lub substancji. Z uwagi na zamiar kierunkowy polegający na celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, przestępstwo to można popełnić jedynie umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Użyte w przepisie sformułowanie „udzielać” należy rozumieć jako „dać, dostarczyć, częstować, dawać, wręczać, udostępnić, użyzyć, sprzedać”.

Mając powyższe oraz zebrany w sprawie materiał dowodowy na uwadze, uznać należało, że oskarżony swym zachowaniem wypełnił również znamiona typizowane w tymże przepisie. W trakcie postępowania wykazano bowiem, że A. B. zaopatrzył się w narkotyki celem ich dalszej odsprzedaży, a następnie odpłatnie, w cenie po 50 złotych za 1 gram marihuany, sprzedawał ją kilkakrotnie M. M. (2) w okresie od połowy listopada 2016 r. do dnia 9 stycznia 2016 r. tak, że łącznie udzielił mu nie mniej niż 15 gram za łączną kwotę 750 złotych. W tym celu M. M. (2) miał numer telefonu oskarżonego, a procedura sprzedaży zwykle odbywała się w ten sam sposób.

W okolicznościach niniejszego stanu faktycznego A. B. był w pełni świadomy bezprawności takiego zachowania.

Przechodząc do wymiaru kar zważyć należy, iż kierowano się w tym zakresie dyrektywami wymiaru kary wskazanymi w treści art. 53 kk, mając w szczególności na uwadze motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, stopień społecznej szkodliwości czynu, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, dostosowanie dolegliwości kary do stopnia winy, cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Dyrektywy te dzieli się na okoliczności obciążające i okoliczności łagodzące. Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynów zarzucanych oskarżonemu zaś Sąd kierował się wskazówkami wynikającymi z treści art. 115 § 2 kk, wzięto zatem pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynów, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Na początek należy wskazać, iż oskarżony dopuścił się obu zarzucanych mu czynów umyślnie w zamiarze bezpośrednim. Występując przeciwko zdrowiu i życiu publicznemu popełnił on przestępstwo z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a więc zasadniczo z błahych pobudek. Oskarżony posiadał znaczną ilość środków odurzających i substancji psychotropowych, a więc potencjalnie mógł on wyrządzić szkody o wielkich rozmiarach, gdyby udało mu się tę ilość narkotyków sprzedać w całości. Zwłaszcza, że był w posiadaniu również tzw. narkotyków „twardych”. Nie wolno też tracić z pola widzenia, że oskarżony wkroczył na ścieżkę przestępczą, aby kosztem życia i zdrowia ludzkiego uregulować swoje zadłużenia. Motywacja ta zasługuje na całkowitą dezaprobatę. Dlatego Sąd ocenił stopień społecznej szkodliwości każdego z popełnionych czynów przez oskarżonego jako wysoki. Do okoliczności obciążających Sąd zaliczył przede wszystkim uprzednią, wielokrotną karalność oskarżonego, fakt posiadania tzw. narkotyków „twardych” w postaci amfetaminy oraz fakt, iż udzielił on marihuany M. M. (2) wielokrotnie. Na korzyść oskarżonego natomiast przemawia okoliczność, iż przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i złożył szczerze oraz obiektywne wyjaśnienia, wyrażając przy tym skruchę.

W związku z powyższym zarówno za czyn z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, jak i za czyn z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii Sąd uznał, że karami właściwymi będą kary po 1 roku pozbawienia wolności za każdy z tych czynów. Biorąc pod uwagę, iż w myśl cytowanych przepisów Sąd mógł wymierzyć w obu przypadkach karę pozbawienia wolności od roku do lat 10, orzeczonych kar pozbawienia wolności, które odpowiadają wartości minimalnej, nie można uznać za surowe. Wysokość tych kar jest wypadkową okoliczności obciążających oraz łagodzących. Natomiast wobec wysokiego stopnia społecznej szkodliwości czynów Sąd uznał, że jedynie taki rodzaj kar,

tj. kar bezwzględnych, będzie stanowił odpowiednią reakcję na przestępstwa, których oskarżony się dopuścił.

Jednocześnie Sąd na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk orzeczone wobec oskarżonego kary połączył i wymierzył mu karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Wymierzając karę łączną w granicach przewidzianych przez art. 86 § 1 kk Sąd wziął pod uwagę wszystkie, wskazane wyżej okoliczności, a także bliski związek czasowy i przedmiotowy między czynami. W ocenie Sądu jest to kara adekwatna do stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości zarzucanych mu czynów, stanowiąca odpowiednią reakcję na jego postępowanie i zmuszająca go do odpowiedniej refleksji, a jednocześnie czyniąca zadość wymogom z art. 53 kk, art. 54 § 1 kk i art. 85a kk.

Jako, że z czynu z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii A. B. uczynił sobie na czas przypisany mu w zarzucie stałe źródło dochodu, a przez to uzyskiwał bezprawny zarobek w wysokości nie mniejszej niż 750 złotych, należało zgodnie

z obowiązkiem wskazanym w art. 45 § 1 kk orzec przepadek tej korzyści majątkowej na rzecz Skarbu Państwa, co też Sąd w przedmiotowym wyroku uczynił.

Sąd wobec obligatoryjnego charakteru przepisu art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa zabezpieczonych od oskarżonego środków odurzających i substancji psychotropowych. Ponadto na podstawie art. 70 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii Sąd orzekł również przepadek przedmiotów służących do popełnienia przestępstwa. Orzeczenie w tym zakresie ma charakter prewencyjny, a sprawca przestępstwa musi liczyć się z tym, że ścieżka przestępcza prowadzi do utraty wszelkich dóbr materialnych, które służyły sprawcy w realizacji tej ścieżki.

Ponadto na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii Sąd orzekł nawiązkę w wysokości 10.000 złotych na rzecz (...) Towarzystwa (...), Ośrodka (...) dla (...) w W.. Orzekając nawiązkę Sąd wziął pod uwagę fakt, iż w niniejszym przypadku skazanie za każdy z zarzucanych oskarżonemu czynów otwiera możliwość do zastosowania wskazanego przepisu przewidującego ten środek karny. Wysokość nawiazki dostosowano do obecnych możliwości zarobkowych oskarżonego, potencjalnych zysków, jakie mógł on uzyskać z popełnienia przestępstwa, jak i stopnia społecznej szkodliwości popełnionych czynów. Orzeczenie nawiazki w przedmiotowej sprawie ma za zadanie zaspokajać społeczne poczucie sprawiedliwości. Sprawca przestępstwa musi bowiem mieć świadomość tego, że przestępstwo nie popłaca.

Biorąc pod uwagę aktualne zarobki oskarżonego Sąd na zasadzie art. 627 kpk i art. 624 § 1 kpk zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa część kosztów sądowych w wysokości 3.000 złotych. Oskarżony jest osobą młodą i zasadniczo zdrową, a więc jest w stanie pracować i uiścić koszty tej wysokości, jeśli nie w całości jednorazowo, to chociażby w ratach.